

Konferencje PZPR w Gołdapi, Olecku i Zambrowie dokonały wyboru nowych władz

Jak już informowaliśmy w ubiegłą sobotę, 27 bm. w Gołdapi, Olecku i Zambrowie obradowały powiatowe sprawozdawczo - wyborcze konferencje PZPR. Z ramienia Egzekutywy Komitetu

W nowym nie osiągnięto

Porozumienia

ukończenie konferencji trzech mocarstw

WENIEWA (PAP) 29. 1.

W dniu 29 stycznia odbyła się 353 posiedzenie konferencji przedstawicieli USA, ZSRR i W. Brytanii w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną. Obrady trwały 2 godziny i 10 minut.

Rzecznik delegacji amerykańskiej oświadczył po posiedzeniu dziennikarzom, że obrady „zostały odroczone terminowo, wskutek braku podstaw do dalszych pertraktacji”.

Łąkowe fiasko

amerykańskiej próby z rakieta księżycową

W NOWY JORK (PAP) 29. 1.

Amerykańska próba z rakieta księżycową zakończyła się całkowitym fiaskiem.

Pojemnik rakiety nie tylko nie wylandował na naturalnym satelicie naszego globu, ale co więcej aparatura „Sanger-3” nie przesłała Ziemi obrazów odwrotnej strony Księżyca.

„Sanger-3” poruszający się z prędkością 6.727 km na godzinę leci obecnie w kierunku Słońca. Prawdopodobnie znajdzie on na orbicie okołosłonecznej.

Amerykańska agencja astronautyki i przestrzeni kosmicznej zakomunikowała, „jeśli dopiszą warunki atmosferyczne”, to kolejna próba wystąpienia na orbicie okołosłonecznej kosmonauty amerykańskiego Johna Glenn'a. Podjęta zostanie w czwartek lub w piątek.

Wywiad dla „Prawdy” i „Izwestii”

W MOSKWI (PAP) 29. 1.

Premier rządu kubańskiego Fidel Castro przyjął 23 bm. w Hawanie naczelnego redaktora „Prawdy”, Pawła Krowcowa i naczelnego redaktora „Izwestii” Aleksieja Mitubeja i udzielił odpowiedzi na zadane przez nich pytania. Tekst tego wywiadu zamieściła wczorajsza „Prawda”.

Przejazd obsługi metra w Londynie

W LONDynie (PAP) 29. 1.

W dniach 29 i 30 stycznia odbyły się w Londynie konferencje korespondentów PAP, komunikacja miejska w Londynie, która normalnie obsługuje mieszkańców dokonywanych przez nich podróży. W dniu 29 stycznia na posiedzeniu zarządu postuluje się o podwyższenie płacy, co rekompensowałyby wzrosty utrzymania.

Wojewódzkiego partii w Białymstoku w konferencjach uczestniczyli: w Olecku — sekretarz KW, poseł na Sejm, tow. Arkadiusz Łasiewicz, w Gołdapi — sekretarz KW, tow. Stanisław Kudła i w Zambrowie — sekretarz KW, tow. Aleksander Moździanowski.

Konferencje dokonały oceny dwuletniego dorobku powiatowych instancji i organizacji partyjnych, nakreśliły kierunki działania na okres następnej kadencji, wybrały nowe władze oraz delegatów na Wojewódzką Sprawozdawczo - Wyborczą Konferencję PZPR w Białymstoku.

Na pierwszych plenarnych posiedzeniach nowo wybranych komitetów powiatowych wybrano egzekutywy i sekretariaty KP. W Gołdapi sekretarzem został, tow. Bazyl Gulko, a sekretarzami towarzysze: Henryk Sadowski i Zdzisław Olbryś. W Olecku na sekretarza wybrano, tow. Mikołaja Siergiejuka, na sekretarzy zaś Józefa Olszewskiego i Józefa Trzcionowskiego. W Zambrowie na sekretarza został powołany Stanisław Bloch, a na sekretarzy: Włodzisław Jurek i Wiesław Olszewski. (L)



Ostatnia śnieżycza przysporzyła wiele pracy pracownikom MPO w Białymstoku. Fot. Z. Zaremba

Powrót zimy

- Niespodziewane obniżenie temperatury
- Pierwsza, poważna tej zimy zameć
- Na czterech trasach nie kursują autobusy
- PIHM zapowiada obniżenie temperatury do minus 20 stopni C

Mówiliśmy o wiosnie w styczniu. Cóż — temperatura przecież dochodziła do plus 6 stopni C. Prognozy pogody również zapowiadały ocieplenie.

A tu tymczasem — mróz. Wczoraj o godz. 8 rano białostocka Stacja Meteorologiczna PIHM zanotowała najniższą temperaturę dnia — minus 9 stopni C. Pokrywa śnieżna wynosiła 13 cm, siła wiatru — 8—10 metrów na sekundę. Ponadto od niedzielnego popołudnia na Białostocczyźnie trwała zameć.

Zameć okazała się poważna. W poniedziałek rano przestały kursować autobusy na czterech trasach: Wysokie - Mazowieckie - Warszawa, Michałowo - Jajówka, Hajnówka - Narew, Bondary - Orla. Na innych dalekobieżnych trasach autobusy PKS miały poważne opóźnienia. Największe zasypany są w okolicach Orli — są one wyższe od samochodów osobowych.

Według informacji Wojewódzkiego Zarządu Drog Publicznych, wczoraj na trasach Zambrow - Wysokie - Mazowieckie - Białsk, Wysokie - Mazowieckie - Czyżew i Białsk - Podlaski - Narew komunikacja była zupełnie

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 64.583

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 25 (3254) Wtorek, 30. I. 1962 r. Cena 50 gr

5,5 mld zł - fundusz zakładowy za 1961 rok

Na żądanie ZSRR

Dzisiaj posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

W NOWY JORK (PAP) 29. 1.

Dzisiaj w godzinach popołudniowych na żądanie Związku Radzieckiego odbyć się ma posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie Konga.

W niedługim czasie przedsiębiorstwa przystąpią do podziału funduszu zakładowego wygosparowanego w 1961 roku. Dokładna kwota funduszu ustalona zostanie po szczegółowej analizie sprawozdań zakładów z rocznej działalności i po weryfikacji bilansów przez biegłych księgowych. Jednakże już obecnie można oszacować, że fundusz zakładowy za ubiegły rok wyniesie w całej gospodarce ok. 5,5 mld zł. Jest to kwota niebagatelna — równa się bowiem ok. 7 proc. funduszu plac.

Obowiązuje zasada, że fundusz zakładowy powstaje w przedsiębiorstwie dzięki poprawie wyników gospodarowania w ciągu całego roku w porównaniu z rokiem poprzednim. Jest on tym większy, im wyższy jest stopień poprawy rentowności. Jak wynika z analiz, jest sporo nieprawidłowości przy podziale funduszu zakładowego w przedsiębiorstwach.

Ciąg dalszy na str. 2

Białostoccy związkowcy powrócili z Grodna

Z Grodna powróciła delegacja białostockich związkowców, gdzie przebywała z rewidytą na zaproszenie grodzieńskiego Obwodowego Komitetu Związków Zawodowych.

Białostoccy związkowcy wzięli udział w sprawozdawczym, po V Światowym Kongresie Związków Zawodowych w Moskwie, solidarnościowym wiecu ludzi pracy Grodzieńszczyzny. Podczas wiecu przemawiali też przewodniczący WKZZ w Białymstoku — Dymitr Karpowicz i przewodnicząca z BZPB „Fasty” — Nina Łukaszuk. Białostoccy goście zapoznali towarzyszy grodzieńskich z osiągnięciami ludzi pracy Białostocczyzny, zapewniając o solidarnym poparciu uchwali V SKZZ. (rk)

W Tatrach już dwa metry śniegu

29 bm. o godzinie 12 pokrywa śnieżna w Tatrach miała już 2 metry grubości. W tym samym czasie na Kasprowym Wierchu zanotowano temperaturę minus 20 st. C.

W Zakopanem jest nieco cieplej — minus 8 st., a warstwa śniegu przekraczała 50 cm.

Uwolnić Gizengę!

Rok temu bestialsko zamordowany został Patrice Lumumba. Tego wymagal „interes wolnego świata”, który za żadną cenę nie chciał zrezygnować z nieograniczonej eksploatacji złóż miedzi i uranu w Katandze. A Lumumba chciał nie tylko wolnego, ale i zjednoczonego Konga. Przeszkadzał więc „wolnemu światu”. Przeszkadzał, bo nie uznawał katangijskiego kacyka, Czombego. Przeszkadzał, bo żądał przyłączenia Katangi do reszty rzekomo wolnego kraju. Przeszkadzał, bo zapowiadał likwidację secesji katangijskiej prowincji siłą.

W obliczu zagrożenia zysków „humanizm” wolnego

świata zrodził więc zbrodniarzy. Okazało się jeszcze raz, że wykładnikiem moralności rzeczników zachodniej kultury jest wysokość dochodów z eksploatacji katangijskiego uranu. I Lumumba zginął.

Ale problem nie został tym samym rozwiązany zgodnie z interesami wolnego świata. Pozostali przy życiu wierni przyjaciele Lumumbi, a wśród nich — realizator głoszonej przez Lumumbę idei, kontynuator jego dzieła — Gizenga. Pozostał też Czombe i opłaczający go „humanisci” z „Union Miniere du Haut Katanga”. Umęczony kraj nie miał spokoju. Przyszła mu w sukurs Organizacja Na-

Polsko - jugosłowiańska współpraca gospodarcza

BELGRAD (PAP) 29. 1.

Jak donosi agencja Tanjug w Belgradzie zakończyła się w dniu 29 stycznia IV sesja polsko-jugosłowiańskiego komitetu współpracy gospodarczej.

Podpisany został dodatkowy protokół do porozumienia handlowego na okres lat 1961—1965, jak również dodatkowy protokół o wymianie towarowej na rok 1962



W Zasadniczej Szkole Zawodowej przy Zakładzie Metalurgicznym „POMET” w Poznaniu młodzi chłopcy zdobywają zawód ślusarza, tokarza, odlewnika. NA ZDJĘCIU: formierze podczas zajęć praktycznych. CAF — fot. Stasiak

Delegacja młodzieży CSRS bawi na Białostocczyźnie

Na zaproszenie Komitetu Wojewódzkiego ZMS przyjechała do naszego województwa delegacja młodzieży czeskosłowackiej — inż. Rudolf Hosek z Pragi i inż. Bolesław Tabor z Bohumina. Czeskosłowacy goście zapoznają się z działalnością organizacji ZMS w zakładach pracy przemysłu ciężkiego i lekkiego. Obaj nasi czeskosłowacy goście są bowiem przedstawicielami tych przemysłów w Czechosłowacji. Czescy inżynierowie zwiedzili już Zambrow, gdzie spotkali się z młodzieżą zatrudnioną w kombinacie i personelem technicznym, oraz odbyli spotkanie z młodzieżą Augustowa.

W dniu dzisiejszym, 30 bm.



Żołnierze ONZ internowani w Angoli

LEOPOLDVILLE (PAP) 29. 1.

Portugalskie władze wojskowe w Angoli internowały grupę żołnierzy ONZ, których samolot został zmuszony do wylądowania w stolicy Angoli, Luandzie. Żołnierze ci udawali się samolotem do Katangi.

Gubernator generalny Angoli oświadczył w niedzielę, iż żołnierze ONZ zostaną zatrzymani w Luandzie dopóki, dopóki incydent nie zostanie dokładnie zbadany przez ministerstwo spraw zagranicznych w Lizbonie. Portugalia odmówiła niedawno prawa przelatywania samolotów ONZ przez obszar powietrzny nad Angolą i innymi koloniami portugalskimi.

„Indian Express” o „Krzyżakach”

DELHI (PAP) 29. 1.

W jednym z ostatnich numerów hinduski dziennik „Indian Express” zamieszcza entuzjastyczną notatkę na temat ostatniego Festiwalu Filmów Polskich, jaki odbył się w Delhi, wyrażając się jednocześnie krytycznie o poprzedzającym go Międzynarodowym Festiwalu Filmowym.

Pisząc o „Krzyżakach” dziennik określa ten film jako „Dzieło epiczne dużo lepsze niż tego typu produkcje Hollywood”.

A wysiadać...?

PARYŻ (PAP) 29. 1.

Instytucja międzynarodowa zrzeszająca wszystkie towarzystwa lotnicze świata (IATA) dodała do przepisów o bezpieczeństwie obowiązujących w lotnictwie transportowym drobny paragraf o następującym brzmieniu: „Nikomu nie wolno wsiadać do statku powietrznego, znajdującego się w locie”.

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozporządzeniami. Temperatura minimalna od minus 8 st. na wybrzeżu i minus 10 st. na południowym zachodzie do minus 18 st. na Suwalszczyźnie.



Z wielką niecierpliwością oczekiwaliśmy wczoraj pierwszych telefonów od naszych Czytelników. Nasza nowa rubryka „Gazeta Słucham...” znalazła wielu zwolenników i już o godz. 10 (punktualnie) zadzwonił telefon. Czytelnicy zadawali telefonicznie pytania dotyczące różnych spraw życia naszego miasta. Na te wszystkie pytania już dzisiaj zamieszczamy odpowiedzi. Oto one.

Nowy system meldunkowy

A. P. Ostatnio wyszło zarządzenie w sprawie nowego systemu meldunkowego. Nie wszyscy właściciele domów wiedzą, jak teraz będzie przebiegała sprawa meldowania. Proszę o wyjaśnienie. Red. Nowy system meldunkowy, obowiązujący od 1 stycznia 1962 r., nakłada obowiązek prowadzenia ksiąg meldunkowych na właścicieli domów, administrację i dozorców. Każdy z właścicieli domu obowiązany jest złożyć książkę meldunkową, którą po wypełnieniu należy skompletować w biurze meldunkowym. Każdy nowomeldujący się lokator zgłasza się do właściciela domu ze zgłoszeniem zameldowania, do wodom osobistym i ewentualnie książeczką wojskową. Wszystkie formalności załatwia właściciel domu w Referacie Ewidencji Kontroli Ruchu Ludności (do czasu uzyskania przez ten referat nowego lokalu — sprawy te załatwiają biura meldunkowe). Druki zgłoszeń wymeldowania i zameldowania nabywać można w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym MRN, ul. Lenina 9, pokój nr 6. Instrukcje co do sposobu prowadzenia meldunków dołączane są do ksiąg meldunkowych. O sprawach tych udzielane są również informacje na zebraniach komitetów blokowych.

Części do wiecznych piór Czytelnik — Przydadby się w Białymstoku uspołeczniony sklep z częściami zamiennymi do wiecznych piór. Czy możliwe jest uruchomienie takiego sklepu? Red. W Białymstoku są dwa prywatne punkty usługowe zaopatrzone w części zamienne do wiecznych piór. W tym roku, niestety, nie przewiduje się otwarcia sklepu uspołecznionego tej branży. Jak jednak twierdzi Wydział Handlu Prezydium MRN, możliwe jest, aby artykuły te były sprzedawane w sklepach uspołecznionych. Wydział Handlu będzie się starał, aby sprzedawać części zamienne do wiecznych piór zajęły się istniejące w mieście sklepy piapersnicze.

Przystanek w Fastach A. N. — w Fastach, przy bloku mieszkalnym, zniszczony został przystanek autobusowy MPK linii „7”. Czy możliwe jest, aby przystanek ten został przywrócony, ze względu na dużą odległość między obecnie istniejącymi przystankami? Red. Jak wiemy, MPK dąży ostatnio do zwiększenia częstotliwości kursowania autobusów. Jednym ze sposobów jest rzadsze ustawienie przystanków. Zgodnie z obowiązującymi kryteriami miejskiej komunikacji, odległość do przystanku wynosi 800 metrów zalicza się do tak zwanego „zakresu obsługi prawidłowej”. Ponieważ odległość do bloku mieszkalnego w Fastach do najbliższego przystanku wynosi 300 m, w związku z tym przystanek ten na razie nie może być przesunięty. Przywrócenie przystanku może być aktualne w IV kwartale br., kiedy to MPK otrzyma nowe autobusy, przez co zwiększona zostanie możliwość lepszej obsługi pasażerów.

Nie mogło być drożej S. E. — Niedawno kupiłem płytkę szamotową ze spiralą w cenie 11 zł 80 gr. W innym sklepie widziałem taką samą płytkę, której cena wynosiła 21 zł. Czy możliwa jest taka rozbieżność cen jednego artykułu? Red. — Płytkę szamotową ze spiralą kosztuje 11 zł 80 gr, bez spiral zaś — 5 zł 50 gr i 7 zł 35 gr. Droższych płytek szamotowych hurtownia „Arged” nie rozprowadzała, ani w tym roku, ani w ubiegłym.

Red. — Zawiodłem się w ubiegły poniedziałek, nie ujrzałem w „Gazecie” wyników Toto-Lotka. Prosiłbym również o więcej wiadomości sportowych, szczególnie dotyczących piłki nożnej.

Red. — Za nie podanie wyników Toto-Lotka przepraszamy. Oto one: 6, 16, 30, 35, 37, 49 i dodatkowy 20. W sprawie wiadomości dotyczących piłki nożnej wyjaśniamy: od niedawna dopiero kilka naszych czołowych klubów rozpoczęło treningi. Dotychczas, poza walnymi zebraniem, o czym pisaliśmy, w sekcjach piłkarskich klubów nie działo się nic godnego uwagi.

Red. — Do czasu opracowania i zatwierdzenia szczegółowych planów tej części dzielnicy Dojlidy, sprawa usprawnienia dojazdu nie może być zrealizowana. Szczegółowe plany zagospodarowania, które stanowią podstawę do wytyczenia nowych ulic, opracowane zostaną dopiero w roku 1963 i wtedy wniosek mieszkańców dzielnicy Dojlidy można będzie realizować. Obecnie jednak, w dalszym ciągu korzystać trzeba z dojazdu do ulicy Płazowej — ulicami: Nowatorską, Zdrówą i Kolonijną.

Red. — Proszę postaramy się uwzględnić. Lepsze bowiem środki profilaktyczne, niż ostateczna konieczność nakładania kar.

Red. — Wobec tego, że wielu Czytelników dzwoni do nas w najróżnorodniejszych sprawach (w tym i pytania na tematy międzynarodowe), wyjaśniamy, że przyjmujemy raczej tylko pytania, uwagi i wnioski dotyczące naszego miasta, spraw jego mieszkańców, różnych przepisów itp.

Pytania przyjmujemy w godzinach 10 — 12, nr telefonu 45-76.

Red. — Pracując w Wydziale Architektury i Budownictwa Prezydium PRN, prosiłbym, aby na łamach „Gazety” ukazywały się krótkie wiadomości o karach nakładanych za dzikie budownictwo. Może by to odciągnęło innych od budowania bez planów.

Red. — Wobec tego, że wielu Czytelników dzwoni do nas w najróżnorodniejszych sprawach (w tym i pytania na tematy międzynarodowe), wyjaśniamy, że przyjmujemy raczej tylko pytania, uwagi i wnioski dotyczące naszego miasta, spraw jego mieszkańców, różnych przepisów itp.

Pytania przyjmujemy w godzinach 10 — 12, nr telefonu 45-76.

Red. — Pracując w Wydziale Architektury i Budownictwa Prezydium PRN, prosiłbym, aby na łamach „Gazety” ukazywały się krótkie wiadomości o karach nakładanych za dzikie budownictwo. Może by to odciągnęło innych od budowania bez planów.

Pytania przyjmujemy w godzinach 10 — 12, nr telefonu 45-76.

Red. — Wobec tego, że wielu Czytelników dzwoni do nas w najróżnorodniejszych sprawach (w tym i pytania na tematy międzynarodowe), wyjaśniamy, że przyjmujemy raczej tylko pytania, uwagi i wnioski dotyczące naszego miasta, spraw jego mieszkańców, różnych przepisów itp.

Pytania przyjmujemy w godzinach 10 — 12, nr telefonu 45-76.

Pytania przyjmujemy w godzinach 10 — 12, nr telefonu 45-76.

Pytania przyjmujemy w godzinach 10 — 12, nr telefonu 45-76.

Pytania przyjmujemy w godzinach 10 — 12, nr telefonu 45-76.

Pytania przyjmujemy w godzinach 10 — 12, nr telefonu 45-76.

Pytania przyjmujemy w godzinach 10 — 12, nr telefonu 45-76.

Zabawa maluchów

W Klubie Oficerskim Podlaskiej Jednostki KBW odbyła się karnawałowa zabawa maluchów, połączona z tradycyjną choinką, zorganizowaną przez Koło Rodzin Wojskowych. Dzieci wykonywały inscenizację zbiorową pt. „Choińeczka w lesie” oraz „mówiły zbiorowo wiersz o pokoju.

W czasie zabawy maluchy otrzymały słodczyce, zabawki i ksiązki. Do tańca przygrywał najlepszy zespół orkiestry Podlaskiej Jednostki KBW.

Tekst i zdjęcie: kpt. St. WIĄCEK



NA ZDJĘCIU: dzieci recytują wiersz.

Podróżni tłoczą się i obrywają guziki...

„Wąskie gardło” na dworcu PKP

Trzeba otworzyć drugie przejście

Od dłuższego już czasu panuje wielki bałagan przy wyjściu z Dworca Białystok-Centralny na most nad torami. Dzieje się to codziennie rano w godzinach 7.25 — 7.45, kiedy na stację w Białymstoku przyjeżdża kilka pociągów z dużą ilością podróżnych. Wszyscy pragną szybciej wyjść ze stacji do miasta. Tymczasem, jak na ironię, władze PKP przepuszczają podróżnych tylko przez jedno wyjście przy moście, chociaż są tam dwa przejścia. Siłą rzeczy masa podróżnych bardzo wolno wydostaje się na wadukt, co odbywa się w dodatku przy popychaniu, obrywaniu guzików itp. Władze PKP, nie wiadomo z jakich przyczyn, „oszczędzają” drugie przejście. Widocznie wolą popatrzeć na tak okropny ścisk i łamanie kości. Natomiast po południu otwarte są dwa przejścia, chociaż wówczas jest o wiele mniej podróżnych niż rano. (mar)

Aby nasze mienie nie poszło z dymem

- W UB. ROKU POŻARY SPOWODOWAŁY 6 RAZY WIĘCEJ STRAT NIŻ W ROKU 1960
GŁÓWNA PRZYCZYNA POŻARÓW — LEKKOMYSŁNOŚĆ
SKUTECZNIEJ KARAĆ I WIĘCEJ KONTROLOWAĆ

W UBIEGŁYM roku w naszym mieście zanotowano 79 pożarów, wobec 46 pożarów w roku 1960. Ogień strawił mienie wartości 2.886 tys. złotych. W porównaniu z rokiem 1960 straty te wzrosły sześciokrotnie (z 463 tys. do 2.886 tys.).

Co było przyczyną tych pożarów? Otóż nieostrożne obchodzenie się z ogniem, urządzeniami elektrycznymi i urządzeniami ogrzewczymi spowodowało ich aż 41. Pożary te wyrządziły ponad 820 tys. złotych strat. Wady urządzeń elektrycznych były przyczyną 11 pożarów.

A więc lekkomyślność, niedbalstwo, gapiostwo — oto główne powody milionowych szkód. Pozostawione w mieszkaniu niewyłączone żelazko — i pożar gotowy. Potem się płacze, rozpacz — ale już jest za późno.

Najwięcej jednak strat wyrządzą pożary zakładom pracy. Jeden tylko pożar przedalini BZPW im. Sierżana wyrządził szkody wartości 1,7 mln złotych. Stąd wniosek, że zabezpieczenie przeciwpożarowe w zakładach pracy jest sprawą bardzo ważną. A z przestrzeganiem bezpieczeństwa bywa różnie.

W UBIEGŁYM roku Straż Pożarna przeprowadziła 426 kontroli obiektów państwowych i spółdzielczych oraz 4163 kontrole obiektów gospodarki nieuspołecznionej. 359 kontroli przeprowadzono wspólnie z Milicją Obywatelską. Co stwierdzono? W wielu zakładach pracy i warsztatach nie przestrzegano przepisów bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Do najczęstszych przewinień należała niewłaściwa instalacja urządzeń elektrycznych i ogrzewczych, nieostrożne obchodzenie się z ogniem, nie składowanie materiałów łatwopalnych, przedawanie magazynów itp.

Najgorzej jest pod tym względem w spółdzielniach. Spółdzielnia „Autokomunikacja” posiada w ogóle nieodpowiednie pomie-

szczenia, a powstaniu pożaru sprzyja nieporządek, rozrzucone naoliwione szmaty itp. Nie lepiej było w Spółdzielni Tartak. Przykłady można by mnożyć.

Wnioski pokontrolne są w większości realizowane przez zakłady i osoby prywatne. Gdy tak nie jest, sprawę kieruje się do Kolegium Orzekającego. W ubiegłym roku skierowano łącznie 13 spraw. Niestety, kary stosowane przez Kolegium były bardzo małe. 7 wniosków całkowicie umorzono. Milicja skierowała również 23 sprawy do Kolegium. Ponadto ukarano administracyjnie 127 zakładów i osób prywatnych na sumę 2.570 złotych.

WSZYSTKO to nasuwa niewesoły wniosek, że z bezpieczeństwem przeciwpożarowym w Białymstoku nie jest najlepiej. Trzeba więc karać skuteczniej tych, którzy nie przestrzegają przepisów i przeprowadzać więcej kontroli. Dobrze byłoby, aby sprawą tą zainteresowały się również komitety blokowe. (a)

Wniosek, że z bezpieczeństwem przeciwpożarowym w Białymstoku nie jest najlepiej. Trzeba więc karać skuteczniej tych, którzy nie przestrzegają przepisów i przeprowadzać więcej kontroli. Dobrze byłoby, aby sprawą tą zainteresowały się również komitety blokowe. (a)

Wniosek, że z bezpieczeństwem przeciwpożarowym w Białymstoku nie jest najlepiej. Trzeba więc karać skuteczniej tych, którzy nie przestrzegają przepisów i przeprowadzać więcej kontroli. Dobrze byłoby, aby sprawą tą zainteresowały się również komitety blokowe. (a)

Wniosek, że z bezpieczeństwem przeciwpożarowym w Białymstoku nie jest najlepiej. Trzeba więc karać skuteczniej tych, którzy nie przestrzegają przepisów i przeprowadzać więcej kontroli. Dobrze byłoby, aby sprawą tą zainteresowały się również komitety blokowe. (a)

Wniosek, że z bezpieczeństwem przeciwpożarowym w Białymstoku nie jest najlepiej. Trzeba więc karać skuteczniej tych, którzy nie przestrzegają przepisów i przeprowadzać więcej kontroli. Dobrze byłoby, aby sprawą tą zainteresowały się również komitety blokowe. (a)

Wniosek, że z bezpieczeństwem przeciwpożarowym w Białymstoku nie jest najlepiej. Trzeba więc karać skuteczniej tych, którzy nie przestrzegają przepisów i przeprowadzać więcej kontroli. Dobrze byłoby, aby sprawą tą zainteresowały się również komitety blokowe. (a)

Wniosek, że z bezpieczeństwem przeciwpożarowym w Białymstoku nie jest najlepiej. Trzeba więc karać skuteczniej tych, którzy nie przestrzegają przepisów i przeprowadzać więcej kontroli. Dobrze byłoby, aby sprawą tą zainteresowały się również komitety blokowe. (a)



„Nasz pan”

W samoobsługowym sklepie spożywczym nr 26 przy ul. Sienkiewicza, jedna z klientek kupiła dżem z czarnej porzeczki. Nie tylko porzeczka była czarna, ale rozpaczył klientki też. Nie dlatego że stołek pod zakrętką był potluczony, a w dżemie pełno szkła. Dżem ostatecznie można było wymienić, bo wiadomo, że szkło rzecz krusza i stołek mógł się stłuc w transporcie. W handlu przewidziane są przecież takie straty. W czarnej rozpaczy była klientka gdy personel sklepowy, do którego zwróciła się o zamianę stoika, odpowiedział jej w sposób niegrzeczny, nieuprzejmy, wprost arogancki, że dżemu nie zamieni. Klientka opuściła sklep z nieszczęsnym dżemem. Nie tylko straciła niepotrzebnie pieniądze, ale na dodatek została skrzywdzona.

W innym sklepie spożywczym nr 42 przy ul. Warszawskiej inny klient kupił bochen chleba żytniego. W chlebie oprócz niezbędnych dodatków znajdował się zapieczony niedopalek papierosa. Czyżby w piekarni nr 4 przy ul. Słonimskiej nie było piekniczek? I w jednym i w drugim wypadku, stracił klient, o którym mówią — „nasz pan”. (as)

ODCZYT

Dziś tj. 30 bm. o godz. 17 w Kawiarni Związków „Zawodowych” odbędzie się kolejny tygodniowy przegląd sytuacji międzynarodowej red. Włodzimierza Łozińskiego.

Karnawałowe zgrzyty

W ostatnią sobotę odbywał się w mieście wiele zabaw. Wiadomo, karnawał. Ale oprócz licznych atrakcji i przyjemności — były także zgrzyty.

Na zabawie w Domu Młodego Robotnika przy ul. Krakowskiej organizatorzy nie zadbali o należyte urządzenie sztal i jeden z wieszaków zaimał się. Bałagan. W rezultacie kilku mężczyźn zostaje bez kapeluszy. Niektórzy z nich żądają od organizatorów potwierdzenia na piśmie, że byli na zabawie, aby potem móc dochodzić swego. Organizatorzy odmawiają. Jeden z nich używa nawet tak „mocnego argumentu” jak uderzenie poszkodowanego w twarz.

To bardzo nieładnie ze strony organizatorów. Uczestnicy zabawy nie zawiniłi w tym, że szatnia zalała się. Mają oni pełne prawo domagania się odszkodowania za utracone rzeczy. Tym bardziej, że szatnia była płatna, a więc powinna odpowiadać za przechowywane ubiory.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 84956. Prenumerata zgłoszona do dnia 15-go danego miesiąca PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizację z dnia 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”, Białystok, ul. Wesolowskiego 1.

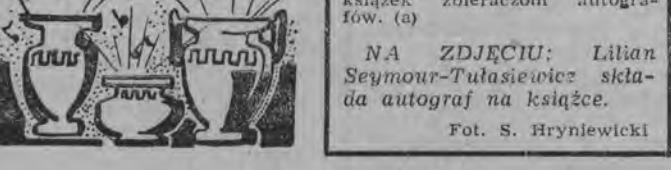
Wieczór autorski w Bibliotece



Ceramika artystyczna w Muzeum

Muzeum w Białymstoku oraz Centralne Biuro Wystaw Artystycznych organizują Wystawę Ceramiki Artystycznej.

Otwarcie tej interesującej wystawy nastąpi w środę, 31 bm. o godz. 13. (s)



Spotkania ze znanymi autorami, organizowane przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną, cieszą się coraz większym zainteresowaniem Czytelników. Łatwiej przecież zrozumieć książkę, gdy widać ją i wysłucha jej autora; dzieło staje się wówczas nam bliższe. W ubiegłą niedzielę w Białymstoku gościł nam pisarkę Lillian Seymour-Tulasiewicz, autorkę książki: „Dag córka Kasi”. „Ostatnie lato”, „Trzy miłości”. Pisarka mówiła o swej twórczości, o pobycie w Anglii i o życiu jej mieszkańców. Odpowiadała też na liczne pytania. Na zakończenie, jak zwykle, odbyło się podpisywanie książek zbieraczom autografów. (a)

NA ZDJĘCIU: Lillian Seymour-Tulasiewicz składa autograf na książkę. Fot. S. Hryniewicki



Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesolowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, sekretarz redakcji: 36-16, dz. reporterski 42-76 (kier. działu) i 45-97, dz. sport. 45-97, red. nocna 25-36 centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty: miesięczna — 12,50 zł, kwartalna — 37,50 zł, półroczna — 75 zł, roczna — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPIK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrócenie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 84956.

Prenumerata zgłoszona do dnia 15-go danego miesiąca PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizację z dnia 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”, Białystok, ul. Wesolowskiego 1.